

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI: Za czwarty kwartał od 1go października do ostatniego grudnia 1854 wynosi:

dla odbierających (w kantorze)	3 złr. 45 kr.
(z poczty)	4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Dania. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. września. Zostające pod protekcją Jego Excelencyi, Pana Namiestnika towarzystwo dobroczynności we Lwowie, którego zamiarem jest według statutów, wspierać najprzód instytut siostr miłosierdzia, a powtóre prawdziwie ubogie i godne familie lub pojedyncze wstydzące się zebrać osoby, postanowiło na odbytem 30. grudnia 1852 posiedzeniu, obok zamierzonego wspierania ubogich poświęcić swoje czynność najszerzej wychowaniu osierociałych dziewcząt w mającym się na to założyć osobnym instytucie.

Zasiłki funduszowe, będące do dyspozycyi na założenie tego instytutu, wynoszą już sumę 9000 złr. m. k., do czego się przyczynili przełożona towarzystwa św. pamięci księżna Helena Ponińska zapisem 2000 złr. i książę Kalixt Poniński darem 2000 złr.

Dla poparcia tego chwalebnego zamiaru nadało już c. k. Namiestnictwo towarzystwu dobroczynności koncesyę do otworzenia instytutu wychowania płci żeńskiej pod warunkiem, ażeby towarzystwo użyło do instytutu nauczycieli tylko upoważnionych do dawaania nauki w religii i w innych przedmiotach szkół ludowych, i żeby wypełniło wszystkie inne zobowiązania, jakie są przepisane dla tych, którzy utrzymują konwikta, a na prośbę towarzystwa pozwolono, ażeby mający się założyć instytut edukacyjny nosił nazwę zasłużonej około towarzystwa i około założenia instytutu przełożonej św. pamięci Heleny, księżny Ponińskiej.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Wiedeń, 26. września. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 24. września r. b. galicyjskiemu radcy apellacyjnemu Drowi Antoniemu *Gloisner* w uznaniu jego pięćdziesięcioletniej pod każdym względem odznaczającej się służby nadać najlaskawiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Minister spraw wewnętrznych mianował w Krakowskim okręgu administracyjnym krajowym radcą medycyalnym lekarza obwodowego w Bochni Dra Tomasza *Beera*, a lekarzami obwodowymi dotychczasowych lekarzy obwodowych, doktorów medycyny *Kazimierza Jędrzejowskiego* dla Rzeszowa; *Piotra Przykriła* dla Tarnowa, lekarza okręgowego dra med. *Tytusa Fiericha* dla Wałowic, tudzież substytuowanych lekarzy okręgowych, doktorów medycyny *Aloizego Józefa Krzisa* dla Jasła i *Franciszka Exelbirtha* dla Bochni. (W. Z.)

(Rozporządzenie względem pobierania nauk w jurydyczno-politycznym wydziale.)

Wiedeń, 25. września. Jak się dowiadujemy — pisze *lit. koresp. austr.* — wydał minister wyznań i nauk temi dniami następujące rozporządzenia dla jurydyczno-politycznego wydziału uniwersytetu w Wiedniu, a z małemi zmianami także dla uniwersytetów w Inszpruku, Gracu, Peszcie, Lwowie, Krakowie, Ołomuńcu i Pradze.

„Na mocy najwyższego postanowienia z 8go września 1854 na być zacząwszy od roku szkolnego 18⁵⁴/₅₅ filozofia prawa wykluczona z rzędu przedmiotów teoretycznych egzaminów ogólnych (*Staatsprüfungen*). Zarazem raczył Jego c. k. apostolska Mość upoważnić mnie najlaskawiej tem samym najwyższem postanowieniem, ogłosić następujące bliższe przepisy pod względem urządzenia jurydyczno-politycznych nauk:

a) *Prawo rzymskie*, które — jak się rozumie samo przez się — ma jak dawniej tak i nadal pozostać przedmiotem ścisłych egzaminów doktoratu, będzie także dla kandydatów służby publicznej, którzy do końca roku 18⁵⁴/₅₅, niezłożyli przynajmniej dwóch teoretycznych egzaminów ogólnych, a zresztą zacząwszy od roku szkolnego 18⁵⁶/₅₇ przedmiotem egzaminu;

b) *Historja państwa i prawa niemieckiego* będzie przynajmniej dla tych kandydatów służby publicznej i doktoratu jurydycznego, którzy obecnie nieuczęszczali więcej nad jeden rok na którykolwiek jurydyczno-polityczny wydział austriacki, o tyle przedmiotem egzaminu, o ile mają lub będą mieć sposobność poświęcić się tej nauce.

c) *Prawo kanoniczne* będzie na przyszłość nie jako część administracyjnego prawodawstwa austriackiego, lecz ze względu na swoje historyczne i jurydyczne znaczenie egzaminowane, na ustawy zaś *in publico-ecclesiasticis* będzie się mieć wzgląd przy egzaminie z nauk wchodzących w zakres austriackiego prawodawstwa administracyjnego.

Jurydyczno-politycznemu kolegium profesorów poleca się, podać te postanowienia zapomocą przyklepienia ich na czarnej desce, jako też w dniu otworzenia prelekcji w salach odczytów do wiadomości słuchaczy z tym dodatkiem, że chociaż filozofia prawa na mocy powyższego postanowienia przestaje być przedmiotem teoretycznych egzaminów ogólnych, umiejętnie pielęgnowanie tej nauki, niemniej przeto jest pożądane, że jednakże tym, którzy czują w sobie skłonność i powołanie do poważnych nauk filozoficznych, poleca się, ażeby nauce filozofii prawa dopiero wtedy się poświęcali, jeżeli pierwwej przygotowują się do tego uczęszczaniem na wykłady innych umiejętności filozoficznych, osobliwie filozofii moralnej i historii filozofii, i jeżeli mają już dostateczną podstawę we względzie nauk jurydycznych, — i że nakoniec tym słuchaczom, którzy dopiero wstępują do wydziału jurydyczno-politycznego, zaleca się, ażeby studia swoje rozpoczynali od przepisanych kolegiów historycznych, od prawa rzymskiego i od historyi państwa i prawa niemieckiego.

Nadto poleca się jurydyczno-politycznemu kolegium profesorów, a względnie przynależnym docentom co następuje:

a) Należy mieć na względzie, ażeby prawo rzymskie odtąd tak obszernie i w taki sposób wykładane było, jak tego wymaga gruntowna nauka, na co jak się rozumie samo przez się, jedno półroczne kolegium niemoże być dostateczne.

b) Chociaż wielce na to zważać potrzeba, ażeby prawo kanoniczne w prelekcjach w całym swem znaczeniu umiejętnem rozwinięte zostało, to jednak obowiązany jest niemniej przynależny profesor uwzględniać także austriackie ustawy *in publico-ecclesiasticis*, i w stosownych miejscach obznajmiać z niemi słuchaczy.

c) Te skazówki mają służyć zarówno dla wstępujących encyklopedycznych i hodegetycznych prelekcji, jak i dla docentów w osobistych ich stosunkach ze słuchaczami, a osobliwie w takim razie, jeżeli słuchacze radzą się ich względem wyboru kolegiów.

d) Potrzeba mieć staranie o tem, ażeby nowo-wstępujący słuchaczy mogli uczęszczać na zalecone im podług powyższych skazówek kolegia zaraz w zimowym kursie 18⁵⁴/₅₅ i by przeto porządek lekcyi, jeźliby między zaleconemi kolegiami zachodziła jaka kolizya godzin, wcześniej przestoczony został.

Z radością poznajemy z tego — tak kończy *litogr. kor. austr.* — że postanowiono użyć stanowczych środków, by ogólnym, umiejętnym i historycznym podstawom nauk jurydycznych nadać znowu to znaczenie w Austrii, które postradały od czasu zaprowadzenia planu nauki z roku 1810. Plan ten ułożony w duchu panujących wówczas ideów, usiłował z jednej strony przed nauki jurydyczne na „Prawie natury“, a z drugiej ograniczyć je na wykładzie prawodawstwa krajowego. Tymczasem nauczyło doświadczenie, że racjonalne pojęcie prawa wiedzie do zbyt wątpliwych rezultatów, i że żadne partykularne prawo bez wyjaśnienia jego związku z systema-

mi prawniczemi, z których wyszło i z którymi jest spokrewnione, ani gruntownie zrozumiane, ani dalej rozwijane być niemoże. Wolniejszy system nauki, jaki w ostatnich latach otrzymały uniwersytety nasze, dozwolił wprawdzie tak profesorom jak i uczniom wystąpić z ciasnych granic dawnego planu nauki, i ułatwił rządowi pomnożenie sił naukowych. Tym sposobem przygotowano także pomyslniejszy rozwój w dziedzinie nauk jurydycznych, którego pełne nadziei objawy tu i ówdzie spostrzegać się już dają. Ale to co od kilkudziesięciu lat było przepisane i w powszechnym używaniu, wywarło w roku 1849, gdy dla kandydatów służby publicznej egzamina ogólne zaprowadzone być musiały, ważny także wpływ na rozkład przedmiotów naukowych i znaczną liczbę tych, którzy zapełniają sale jurydycznych odczytów na naszych uniwersytetach, popychała ta okoliczność jakby siłą tradycji na utworzonej zwyczajem drodze. Dlatego też, by poprzeć w zbawienny sposób ten rozwój, stały się bezpośrednio rozporządzenia rządowe, a najbardziej zmiany w urzędzeniu egzaminów ogólnych, uznana powszechnie koniecznością, i nie pozostającego nad to, że uczniom naprzód ogłoszono, w jakim kierunku nastąpią te zmiany, by mogli zastosować do tego swoje studia.

(L. k. a.)

Kronsztadt, 19. września. Jego Excellencya naczelny komendant 3. i 4. armii FZM. baron Hess opuścił wczoraj zrana Kronsztadt w towarzystwie Jego Excell. FML. i jeneralnego adjutanta Jego Mości Cesarza barona Kellner v. Köllenstein ze sztabem jeneralnym i wyjechał na Obertöms do Wołoszczyzny. (Abbl. W. Z.)

Anglia.

(Podróż królowej po Szkocji. — Przyjęcie na kolei do Balmoral.)

Wiedeń, 26. września. Jej Mość królowa doznała w podróży po Szkocji jak najserdeczniejszego przyjęcia ze strony swych kaledońskich poddanych i występowała przy tej sposobności z dziećmi swymi w szkockich barwach narodowych; mianowicie księżę Walii przywdział strój szkockiego górala. Kolej żelazna z Aberdeen aż do Banchoy u podnóża góry została dopiero niedawno ukończona i ciągnie się wzdłuż malowniczego wybrzeża rzeki Dee. Ztamtąd wynosi odległość do zamku Balmoral 30 mil angielskich, które końmi przebyto. Pięćdziesięciu mężów z Klanu, Ferguharon z Invercaulo ustawili się pod dowództwem swego naczelnika, George Ferguharson, oficera w szkockiej gwardyi fizylierów, jako straż honorowa przy tamtejszym dworcu kolei i powitali Jej król. Mość wesołym „Pibroch,” to jest melodyą wojenną na kobzie. Lord Paumure, hrabia Mansfield i inna szlachta okoliczna zebrała się również dla powitania królowej.

(W. Z.)

Francya.

(Poczta paryska. — Dawniejsi ministrowie hiszpańscy w Paryżu. — Dziennik La Mode za pomowę suspendowany. — Krynska wycieczka ogłoszona z urzędu na giełdzie.)

Paryż, 21. września. Hrabia San Louis, jenerał Blaser i hrabia Vista Hermosa przybyli tu temi dniami.

Dziennik *La Mode* został zasuspendowany na 2 miesiące za jakiś zbyt śmiały artykuł przeciw lordowi Palmerston, czego rząd niemógł przepuścić bezkarnie.

Cesarz rozkazał, ażeby po pierwszym utworzeniu gwardyi rozdano opróżnione stopnie podporuczników w dwóch trzecich częściach podporucznikom wojska liniowego, a w jednej trzeciej części podporucznikom gwardyi, którzyby potem także do linii przeniesieni być mogli.

Minister finansów kazał przykleić dziś na giełdzie potwierdzone urzędownie depesze o szczęśliwym wylądowaniu 58.000 wojska z ekspedycyi krymskiej z tym dodatkiem, że okręta transportowe odplynęły natychmiast z powrotem, by zabrać jeszcze rezerwę składającą się z 14.000 Francuzów.

(Abbl. W. Z.)

(Zajęcie portu i miasta Eupatoryi. — Wjazd do Jeruzolimy patriarchy katolickiego.)

Paryż, 23. września. Monitor zawiera doniesienie o wielkiej ekspedycyi. List lorda Raglan z d. 12. b. m. pisany u wybrzeży Krymu donosi, że wybrzeża te nie są silnie bronione. Kapitan okrętowy, który opuścił floty d. 13. wieczór, dodaje, że tego dnia zajęły trzy pułki bez zdobycia oręza miasto i port Eupatoryi. Cała armia ekspedycyjna miała dnia następnego wylądować w południowej stronie tego miejsca.

Listy z Jeruzolimy z d. 8. donoszą o uroczystym powrocie patriarchy łacińskiego. Towarzyszyli mu konsulowie Francyi i Austrii, a do świetnego orszaku przyłączyli się nietylko Katolicy, lecz także Muzułmanie.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. września. Monitor donosi, że Cesarzowa przybyła wczoraj do Boulogne. Następnie zawiera Monitor depeszę Marszałka St Arnaud potwierdzającą powtórnie, że wojska wylądowały d. 14. pod starą fortecą.

(L. k. a.)

Dania.

(Depesza telegraficzna.)

Kopenhaga, 25. września. Dzisiaj przybyli tu 63 deputowanych ze wszystkich okolic Jutlandyi, by Jego Mości królowi doręczyć adres uchwalony w Himmelsbiurga.

(L. k. a.)

Turcya.

(Said Basza z wizytą u Internuncjusza. — Reklamacya posta perskiego. — Objasnienie pisma Sultańskiego w Monitorze.)

Na Marsylię donoszą z **Konstantynopola**, że wicekról Egiptu, Said Basza był z wizytą u Jego Excellencyi e. k. Internun-

cjusza barona Bruck i dziękował mu za okazaną powtórnie i Egiptu sympatyę.

Z Konstantynopola piszą do gazety tryestyńskiej pod dniem 12. września: Perski ambasador oświadczył prezydentowi ministrów Reszydowi Baszy na odbytej przedwczoraj konferencji, że został upoważniony złożyć wysokiej Porcie każdego czasu urzędowe zapewnienie, jako Persya niezłomie żadną stronę swej neutralności w turecko-rosyjskiej wojnie. Na tej konferencji był obecnym także kr. angielski ambasador Lord Redcliffe.

Monitor zawiera korespondencyę z Konstantynopola 10. b. m., która zajmuje się wewnętrznym stanem państwa tureckiego i powiada pomiędzy innemi, że w chwili, gdy obadwa mocarstwa zachodnie przygotowały tak ważny cios przeciw potędze rosyjskiej w Krymie, Sułtan ze swej strony zadał swoim Hatiszeryfem z 7. b. m. równie stanowczy cios nadużyciom i bezprawiom w swoim kraju. Po gwałtownych zniszczeniach i okropnych ciemięztwach za Sułtana Mahmuda nastąpiła epoka spokojnego postępu z rządem Sułtana Abdul Medzydya, którego tanzymat tak wiele potępiany od nieprzyjaciół Turcyi, można uważać za główną podstawę całego jego rządu. Po gwałtownych burzach w ostatnich czasach, gdy wpływy polityczne, ścierające się w Konstantynopolu po części jawnie a po części pokryjomu, przeszły z pola dyplomacyi na pole wojskowe, i Sułtan musiał równocześnie wystąpić do walki z bronią rosyjską i wichrzeniami starowierców muzulmańskich, nadeszła wreszcie chwila, w której szlachetne zasady tanzymatu miały rozwinąć się w całym swem znaczeniu i w Turcyi niemoże już nie teraz powstrzymać trudnego wprowadzić i powolnego, ale zato zbawiennego dzieła jej regeneracyi politycznej. Zdziwi to może niejednego, że w ostatnim Hacie cesarskim odgrywa tak wielką rolę kwestya przedajności. Ależ zachodnia Europa niema najmniejszego pojęcia o tem, z jakiego źródła wypływają wszelkie nadużycia w Turcyi, i że interes pieniężny ośwładnął wszystkie gałęzie administracyi publicznej. Przed kilkoma laty jeszcze niepobierała większa część tureckich urzędników żadnej płacy i musiała być opłacana od ludu, jakto niegdyś działo się i w Europie w średnim wieku, a po części nawet w najnowszych czasach. Nawet po dziś dzień jeszcze jest większa część tureckich władz sądowych tak lichy opłacana, że prawie niepodobnaby było niepartyznić przez szpary na niektóre nadużycia. Przyjmowanie podarunków, które niższy składał wyższemu, weszło tak dalece w zwyczaj, że w postępowaniu takim nieupatrywano już nie haniebnego. Z temi tedy smutnemi zabytkami przeszłości musiano zerwać raz stanowczo i spuścić zastłonę na dawne nadużycia. I z tem też zdaniem wystąpił Reszyd Basza stanowczo na ostatniej wielkiej radzie dywanu. Odtąd spadną najsurowsze kary na każdego urzędnika bez różnicy rangi i stanowiska, który zapomniiał o tem, że tylko od państwa ma pobierać płacę, a ludowi bezpłatnie służyć jest obowiązany. Ten nowy reformacyjny akt Sułtana przyjęto w Konstantynopolu z największą radością. Imię Reszydya Baszy, które już w roku 1839 figurowało w ogłoszeniu tanzymatu, zostało w roku 1854 jeszcze ściślej z nim połączone dekretem cesarskim, nakazującym stanowczo jego przeprowadzenie. Będzie to zaprawdę historyczną sławą tego męża stanu, że służy zawsze za narzędzie Sułtanowi gdy idzie o dokonanie jakiegoś dzieła zbawiennego dla kraju. Ten wielki akt polityczny uświęcił w najdogodniejszy sposób rozpoczęcie przerwanych Bejramem spraw publicznych.

(Abbl. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Rosyanie zbierają się w Simferopolu. — Pod Sebastopolem stoi część floty na obserwacyi.)

Wiedeń, 23. września. Poczta tatarska otrzymano w Belgradzie doniesienia z krymskiej widowni boju z 15. września. Sprzymierzeniecy opanowali gościniec wiodący z przylądka Baba do Simferopolu. Rosyanie koncentrują się w Simferopolu, lecz zdaje się, że nie mają zbyt wielkiej siły wojskowej. Na przylądku Baba pozostanie aż do przybycia rezerw oddział 6000ny, reszta zaś wojska weźmie udział w operacyach wojennych. Pod Sebastopolem stoi na obserwacyi 15 okrętów. Bombardowanie nierozpocznie się zapewne przed 20. wrześniem. Ludność Krymu okazuje dla wojsk obcych jak najlepsze chęci.

Według otrzymanego tu dziś doniesienia z przylądka Baba z 15. września zajęli sprzymierzeni jeszcze 14. września miasto Eupatoryi bez żadnego oporu.

Ostatnie wiadomości z *Odessy* sięgają po dzień 16. września. Aż pęd nie zmieniło się w niczem stanowisko okrętów nieprzyjacielskich. W Odessie wiedziano tylko z pogłosek o wylądowaniu siły zbrojnej sprzymierzonych w Krymie. Srogo jednak zakazano wspominać w Odessie o tem zdarzeniu.

Z *Konstantynopola* donoszą z 11. września, że w pobliżu Jenkale stanęło na kotwicy cztery francusko-angielskich okrętów wojennych, i zapewne mają zamiar przedarcia się na morze azowskie dla utworzenia sobie komunikacyi w tym kierunku.

(L.)

(Rosyanie odchodząc przerwali komunikacyę między Multanami i Wołoszczyzną. — Ustęp Rosyan z Gałaczem, z nimi i 2000 krajowców.)

Wiedeń, 25. września. „Gazeta Kronsztadzka“ potwierdza, że Rosyanie opuszczając Multany i Wołoszczyznę przerwali komunikacyę między Multanami i Wołoszczyzną spaleniem i zniszczeniem mostów.

Turcy sali dnia 6. w Hagieszti o trzy stacje pocztowe od Braiły. Z obawy przed Turkami udało się 2000 ludzi z Rosyanami do Besarabii. Dnia 5. wyszła reszta Rosyan z Gałaczem do Reni.

Z doniesienia dziennika „Sattelit“ z Gałacz z d. 6. b. m. wjmujemy co następuje.

„Dnia 28. z. m. nadszedł tu rozkaz, by wszystkie rosyjskie szpitale były wypróżnione do 30. b. m.; rozkaz ten wypełniono tak ściśle, że dnia wspomnianego nie było tu już żadnego chorego Rosyanina. Dnia 30. z. m. zaczęli Rosyianie opuszczać Ibraile, a tego samego dnia wieczór przybyły dwa pułki piechoty do Gałacz i udały się dnia następnego w dalszy pochód do Reni; przechody trwały bez przerwy aż do 2. b. m.; w którymto dniu ustąpili Rosyianie z Gałacz; ostatnie wojska rosyjskie korpusu Lüdersa opuściły miasto d. 5. b. m. Odwrót odbył się w największym porządku, a dzięki gorliwości p. komendanta korpusu generała Lüdersa nie zaszły żadne excessa. Dnia 3. około god. 10. zrana wyszli ochotnicy w dwóch oddziałach, w greckim i bułgarskim, pod eskortą Kozaków. Naprzód szło kilku komisarzy policji lokalnej i nakazywali mieszkańcom ulic, którymi przechodzili, ażeby zamykali sklepy i bramy. Generał Lüders wyjechał d. 3. b. m. z rosyjskim konzulem p. Cola na rosyjskim parostatku „Ordinaretz“ do Ismaïły. Załoga milicji multańskiej w liczbie 500 ludzi czuwa nad bezpieczeństwem miasta, którego ludność jest spokojna i oczekuje z uprzejmą gotowością przybycia wojsk ces. austriackich. (A. B. W. Z.)

(Wypłata haraczu wołoskiego. — Konzul pruski powrócił do Gałacz. — Omer Basza zaszczycony orderem angielskim „Bath.“ — Proklamacja FZM. Hessa ogłoszona. — Szczegóły z Krymu.)

Wiedeń, 25. września. Porta uwzględniając przykre stosunki poleciła komisarzowi tureckiemu, Derwiszowi Baszy obstawę wprawdzie przy należącym się od hospodara wołoskiego haraczu, lecz oraz przyzwoliła na warunki ułatwiające spłatę tego haraczu.

Do Bukaresztu przybył pierwotnie przeznaczony do Gałacz konzul pruski, p. Meroni, który dla wiadomych nieporozumień z dowódcami rosyjskimi zmuszony był przenieść się do Belgradu.

Z Bukaresztu donoszą z 17. września, że Omer Basza otrzymał od J. M. królowej angielskiej order „Bath.“ — Przełożonym gmin na Wołoszczyźnie polecono ogłosić uroczyste i wyębnie proklamację p. FZM. Hessa.

Według doniesień z Bukaresztu z 20. b. m. przybył p. FZM. baron Hess dnia pomienionego do tegoż miasta z podróży inspekcyjnej po Wołoszczyźnie.

O wylądowaniu w Eupatoryi donoszą jeszcze i te szczegóły:

Małe miasto Eupatorye, obwiedzione po części murem zajęte zaraz po wylądowaniu wojska francuskie, angielskie i tureckie w liczbie do 500 żołnierza. Załoga rosyjska wynieśta się jeszcze zrana, i wyruszyła ku wielkiemu jeziorowi do Treablan, a ztamtąd zapewne do Simferopola. Sprzymierzeńcy ruszyli jak wiadomo w pochód do Sebastopola, a mianowicie w dwóch kierunkach: do Simferopola i Burluk, które-to ostatnie miasto leży nad morzem.

Załoga w Sebastopolu wraz z majątkami liczy jak słyhać do 25,000 ludzi. Drogi wiodące z przylądka Baba do Sebastopola sposobne są do transportu dział połowych.

Na przylądku Baba zaczęto sypać okopy i punkt ten uzbrajać. Stanać tam mają lazarety polowe i magazyny. Flota operacyjna z ciężkimi działami operacyjnymi znajdowała się 16. września na wysokości Burluk; wojska lądowe nadejdą tam 18., poczem wysadzą na ląd i działa oblężnicze w tem miejscu. Dowódcy wojsk sprzymierzonych uradzili, ażeby pierwszy buletyn wojskowy ogłoszono dopiero wtenczas, gdy wojska ich staną już pod Sebastopolem. Zatoka w bliskości przylądka Baba jest bezpieczna i może okręta ochronić przed burzą od północy. Na wodach pod Eupatoryą pełno już łodzi angielskich i francuskich. (Ll.)

(„Patrie“ wylicza korzyści z zajęcia Eupatoryi.)

O wylądowaniu siły zbrojnej pod Eupatoryą pisze dziennik „Patrie“ między innymi: Wojsko sprzymierzone ma w odległości 60 kilometrów po lewej stronie Perekop, klucz do jedynej drogi lądowej łączącej Krym z resztą Rosyi, gdy tymczasem Sebastopol, właściwy cel ich wyprawy leży dalej na prawo o 80 kilometrów. (Według map leży Perekop dalej od Eupatoryi niż Sebastopol.) Wojska więc mogą dostać się do Perekopu we trzech dniach na Kontongan, Togaili i Naiman, a w ciągu czterech dni dość dobrym gościńcem pocztowym do Sebastopola, stołecznego miasta Krymu. Rzecz prawdopodobną, że wylądowanie uskutecznione będzie w krótkim czasie, i że równocześnie z pochodem jednej części wojska naszego do Perekopu dla zupełnego odcięcia tego półwyspu i przeszkodzenia nadejść mogącym posiłkom z głębi państwa rosyjskiego — wyruszy większa część wojsk naszych ku Simferopolowi na Sak (18 kilometrów od Eupatoryi), Tulat (15 kilometrów od Sak). W odległości 8 kilometrów od Simferopola leży wielki gościńiec pocztowy wiodący z Perekopu do Sebastopola. Eupatorya i Simferopol mogą nie tylko zaopatrzyć wojska nasze żywnością, lecz nadto stanowią także punkta środkowe na głównej linii operacyjnej, która wychodząc od floty jako naturalnej podstawy operacyjnej armii naszej, sięga promieniem aż do Sebastopola. Wojska sprzymierzone samem już tylko wylądowaniem uzyskały: 1) dobre miejsce do założenia zbrojowni w Eupatoryi, stanowiącej podstawę dla naszych operacji wojennych; 2) doskonałą linię operacyjną wiodącą w 48 godzinach do głównego miasta w Krymie; 3) możność odjęcia nieprzyjacielowi wszelkich środków do naprowadzenia wojsk posiłkowych mimo tej masy wojsk, jakie ma podobno do dyspozycji — i zupełnego tym sposobem odcięcia Krymu od reszty Rosyi, zwłaszcza że drogę morską całkiem dla tego państwa zamknięto, a wkońcu 4) przystęp do Sebastopola ze strony najmniej obronnej, jeżeli tylko nieprzyja-

cielskiej armii nie powiedzie się odeprzeć wojsk naszych aż do wybrzeży. Okaze się więc teraz, czyli Rosya nie zechce z Sebastopola uczynić drugiej Sylistryi. Oprócz wyliczonych tu korzyści, jakie Eupatorya nastęrcza, wiąże się z tem miejscem jeszcze i bardzo ważna korzyść strategiczna. Przyjąwszy bowiem, że wojska wysłane do Perekopu miały-by do czynienia z nader przeważną siłą wojskową i cofnąć-by się musiały, natenczas zastaną tam albo gotowe już posiłki wysłane im flotą, lub oddziały posiłkowe ze strony armii oblężniczej, albo też resztę wojska, które-by w razie potrzeby od oblężenia odstąpiły. Tak więc może się wojsko sprzymierzone skoncentrować w przeciągu dwóch dni, jeźliby wypadło mu wydać bitwę, i za pomocą obrotu wojennego zbliżywszy się do floty, wystąpić z połączonymi siłami przeciw nieprzyjacielowi. (Abld. W. Z.)

Warna, 16. września. Przybyły tu wczoraj i dzisiaj próżne okręta transportowe i przywiozły ciekawe szczegóły o pomyślnem rozpoczęciu ekspedycji. Gdy najprzód część dywizji księcia Napoleona wysiadła pod Eupatoryą na ląd, chciał ustawiony w pobliżności oddział rosyjski przeszkodzić Francuzom w wylądowaniu, ale Francuzi uformowali się natychmiast w kolumny do ataku i postąpili przeciw Rosyanom; oddział dywizji Brown stanął także w szyku bojowym, a Rosyianie cofnęli się natychmiast nie przyjmując walki. Wysadzone na ląd wojska sprzymierzonych oszańcowowały się niebawem i zajęły ufortyfikowaną pozycję nad morzem w stronie południowej Eupatoryi. Także pod Balaklawą miały wylądować wojska. Na Sebastopol uderzą potem połączonymi siłami, a dla zupełnego odcięcia armii rosyjskiej w Krymie od jej dalszych resursów ma być zajęty Perekop i Kercz znaczną siłą wojsk sprzymierzonych. Słyhać, że Kercz zajmie generał Cathcart, a Perekop generał Canrobert. Innych punktów wybrzeżnych Krymu i Bessarabii nie atakowano jeszcze, a marszałek usiłuje teraz tylko groźnem ustawianiem okrętów mylić uwagę nieprzyjaciela i rozdrabniać siły jego. Wczoraj przybyło tu znowu dziesięć okrętów transportowych, a dzisiaj ośm, zabiorą na pokłady stojące tu posiłki rezerwowe i zawiozą je do Krymu. Ze wszystkich części Bułgarii i Rumelii przybywają tu codziennie wojska, częścią dla obrony naszego ważnego miejsca, częścią jako posiłki dla Krymu. Także Szumla, gdzie dotychczas nie było żadnego wojska, otrzyma odpowiednią załogę z Sophii, a zresztą ten bardzo ważny punkt strategiczny, w obecnej chwili jednak mniejszej wagi przeznaczony jest na miejsce zbierania się wszystkich wojsk, które mają ściągnąć z Bośni i Hercegowiny. Potrzebny kontyngens dla wspomnianych prowincyi ma być pokryty nowym poborem wojska. Posiłki z zachodniej Europy przeznaczone dla ekspedycji morskiej zatrzymują się tu tylko kilka godzin i odchodzą dalej na miejsce przeznaczenia. (Lloyd.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 27go września. „Abendbl. d. Wien. Ztg.“ pisze: Według pogłoski w Sztokholmie rozszerzonej wydano zeszłej niedzieli na wyspie alandzkiej proklamację, w której oświadczone, że iż wojska obce opuściły wyspę, oddaje ją się pod władzę miejscową, najprzód jednak pod jurysdykcję gubernium w Abo. Blokadę między lądem fińskim i wyspą alandzką nie zniesiono. — (Z tego niedokładnego doniesienia dziennika „Sv. Tind.“ nie można się domyśleć, czyli proklamację tę wydał sprzymierzeni, czyli Rosyianie, lub czyli chciano nią zagładzić wyrzeczony zamiar oderwania wyspy.)

Francuzki parostatek śrubowy „Reine Hortense“ stoi od d. 24. w południe w porcie Kiel i zaopatruje się w węgle.

Tryest, 27. września. Parostatek z Alexandryi przywiózł wiadomość, że wicekról powrócił d. 21. do tego miasta. — W okolicy miasta Cantonu (w Chinach) odrywają się ciągłe walki między buntownikami i wojskiem cesarskiem. — Parostatki z Grecyi i z Lewanty nie nadeszły jeszcze.

Paryż, 27. września. „Constitutionnel“ nadmienia, że według obiegającej pogłoski odnieśli już sprzymierzeni jakąś małą korzyść w Krymie.

Kopenhaga, 26. września. Jego Mość król kazał deputacyi jutlandzkiej oświadczyć przez sekretarza gabinetu, że poznawszy treść adresu nie może deputacyi udzielić audyencyi.

Bologna, 24. września. Nakazaną dla cholery kwarantanę rozciągnięto także na lombardzko-weneckie prowincye. (L. k. a.)

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 28.—29. września.				
Dukat holenderski	5	27	5	31
Dukat cesarski	5	33	5	36
Półimperyal zł. rosyjski	9	35	9	38
Rubel srebrny rosyjski	1	51	1	52
Talar pruski	1	46	1	48
Polski kurant i pięciozłotówka	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	86	—	86	30
Galicyjskie Obligacye ind.	73	48	74	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

		Dnia 28. września 1854.	
		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	86	30
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Ządano „ „ za 100	„ „	87	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 26. września.		w przecięciu
Obligacje długu państwa	5 ⁰ / ₀ za sto 85 85 ¹ / ₁₆	85 ¹ / ₁₆
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₀ „ 95	95
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₀ „ —	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ 73 ⁵ / ₈	73 ⁵ / ₈
detto „	4 ⁰ / ₀ „ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₀ „ 90	90
detto „ „	3 ⁰ / ₀ „ —	—
detto „ „	2 ¹ / ₂ 90	90
Pożyczka z losami z r. 1834	„ 133	133
detto „ z r. 1839	„ 133	133
detto „ z r. 1854	96 ¹³ / ₁₆ 7 ⁸ / ₈ 15 ¹ / ₁₆ 76	96 ¹³ / ₁₆
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ 90	90
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₀ —	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 ⁰ / ₀ —	—
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₀ —	—
Akcy bankowe	1260	1260
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	—
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	125 ¹ / ₂ 3 ¹ / ₈ 126	125 ³ / ₈
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr. 256 260	—	259
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	—
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr.	—	—
Galicyski listy zastawne po 4 ⁰ / ₀ na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 26. września.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	98 ¹ / ₂ 97 ³ / ₄ 3 ¹ / ₄	97 ³ / ₂ m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	117 ³ / ₄ 1 ¹ / ₂ l.	117 ¹ / ₂ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 116 ³ / ₄ 5 ⁸ / ₈ 1 ¹ / ₂ 5 ⁸ / ₈ l.	—	116 ³ / ₄ m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	86 ¹ / ₄ 85 ³ / ₄ l.	86 2 m
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.25 24 24 l.	11-24 2 m.
Lyon za 300 franków	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	115 ⁷ / ₈ 3 ¹ / ₄ 1 ¹ / ₂ 3 ¹ / ₄ l.	115 ³ / ₂ m.
Marsylia za 300 franków	136 ³ / ₄ 1 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₂	136 ⁵ / ₈ 2 m.
Paryż za 300 franków	137 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₄ 137 136 ³ / ₄ 137 l.	137 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	31 T. S.
Cesarские dukaty	22 ¹ / ₄	22 ¹ / ₄ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. września o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 117⁵/₈. — Frankfurt 116³/₄. — Hamburg 86¹/₂ l. — Liwna 113¹/₂. — Londyn 11.25. — Medyolan 115³/₄ l. — Paryż 137¹/₄.
 Obligacje długu państwa 5⁰/₀ 84¹/₂ — 84⁵/₈. Detto S. B. 5⁰/₀ 95 — 95¹/₂.
 Detto 4¹/₂ 73¹/₂ — 73⁵/₈. Detto 4⁰/₀ 65¹/₄ — 65¹/₂. Detto z r. 1850 z wypłatą 4⁰/₀ 89⁷/₈ — 90. Detto z r. 1852 4⁰/₀ 88 — 88¹/₈. Detto 3⁰/₀ 51¹/₄ — 51¹/₂. Detto 2¹/₂ 41 — 41¹/₂. Detto 1⁰/₀ 17¹/₄ — 17¹/₂. Obl. indemn. Niż. Austr. 5⁰/₀ 30¹/₂ — 31. Detto krajów kor. 5⁰/₀ 76 — 79. Pożyczka z r. 1834 224 — 224¹/₂. Detto z r. 1839 132¹/₂ — 132³/₄. Detto z 1854 96³/₈ — 96¹/₂. Oblig. bank. 2¹/₂ 57¹/₂ — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5⁰/₀ 92 — 95. Akc. bank. z ujmą 1256 — 1258. Detto bez ujmy 1042 — 1044. Akcy bankowe now. wydania 1004 — 1006. Akcy banku eskomp. 94¹/₄ — 94¹/₂. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 173¹/₂ — 173⁵/₈. Wied.-Rabskie 86 — 86¹/₂. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 260 — 262. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej 62 — 62¹/₂. Detto żeglugi parowej 564 — 566. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 553 — 555. Detto Lloyda 556 — 558. Detto młyna parowego wiedeń. 128 — 129. Renty Como 14¹/₄ — 14³/₈. Esterhazego losy na 40 zlr. 85¹/₂ — 85³/₄. Windischgrätz losy 29¹/₄ — 29¹/₂. Waldsteina losy 29 — 29¹/₄. Keglevicha losy 10¹/₄ — 10³/₈. Cesarских ważnych dukatów Agio 22⁷/₈ — 23.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedz. d. 27. września o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stoplowanych agio 22⁷/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 21³/₈. Ros. imperyały 9.30. Srebra agio 18 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. września.
 Obligacje długu państwa 5⁰/₀ 84¹/₂; 4¹/₂ 73¹/₂; 4⁰/₀ —; 4⁰/₀ z r. 1850 —; wylosowane 3⁰/₀ 51; 2¹/₂ 90 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 132⁵/₈. Wied.

miejsko bank. — Akcy bank. — Akcy kolei półn. 1737¹/₂. Glognickiej kolei żelaznej — Odenburskie — Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 562. Lloyd 558³/₄. Galic. l. z w Wiedniu — Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 117⁵/₈ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 116³/₄ l. 2. m. Hamburg 86³/₈ l. 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 11.25. l. 3. l. m. Medyolan 115³/₄ l. Marsylia — l. Paryż 137 l. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5⁰/₀ lit. A. — it. B. — Lomb. — Oblig. indemn. — Pożyczka z roku 1854 96⁵/₁₆.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. września.

Hr. Ożarowski Konst., z Strzemilcza. — PP. Czacki Alex., z Krechowa. — Madejski Piotr, z Iwonicza. — Strzelecki Krzysztof, z Płuhowa. — Wiszniewski Henryk, z Dobrzana.

Dnia 29. września.

JO. ks. Schwarzenberg Edmund, c. k. feldmarszałek-lejtnant, z Tarnopola. — J. E. Hr. Mier Feliks, z Buska. PP. Eminger Marya, małżonka c. k. namiestnika, z Krakowa. — Kriegshaber Alojzy, z Katarowiec. — Nikorowicz Karol, z Przemyśla. — Biliński Onufry, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. września.

Hr. Komorowski Adam, do Moraniec. — Hr. Komorowski Piotr, do Bilinki. — HHr. Dzieduszyccy Kazimirz, Władysław i Seweryn, do Krakowa. — Hr. Ryszczewski Józef, do Krakowa. — PP. Tatu Eug., konsul francuski, do Czerniowiec. — Borkowski Wład., do Lubieniec. — Zawadzki Karol, do Kruszelnic. — Skrzyński Wład., do Bachórzeza.

Dnia 29. września.

Hr. Komorowski Franc., do Łuczyc. — Hr. Karnicki Feliks, do Rogużna. — Br. Lawinger, c. k. generał-major, do Przemyśla. — PP. Wanke, c. k. pułkownik, do Krakowa. — Wiszniewski Henryk, do Dobrzana.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 3 5	+ 1.5 ⁰	+ 9 ¹	póln.-wschodni	pogoda
2 god. pop.	28 3 5	+ 9 ⁰	+ 1.5 ³	„	pogoda
10 god. wie.	28 3 4	+ 3 ⁰	—	„	pogoda
6 god. zran.	28 3 4	+ 2 ⁰	+ 9 ⁰	wchodni	pogoda
2 god. pop.	28 2 6	+ 9 ⁰	+ 2 ⁰	„	„
10 god. wie.	28 1 8	+ 4 ⁰	—	„	„

T E A T R.

Dziś: Na korzyść JPani Wilhelminy Hammermeister: Opera niem.: „Die Hugenotten.“

W poniedziałek 2. października 1854

„Ojciec Debiutantki.“

Komedia w 5 aktach z francuskiego.

O s o b y:

- Gaspard, dawniej aktor JP. Linkowski.
- Emilia, jego córka JPanna Kasprzycka.
- Dyrektor teatru JP. Starzewski.
- Reżyser JP. Wislocki.
- Anita, artystka JPanna Targowska.
- Tancerka JPani Krzyżanowska.
- Hrabia Ernest JP. Szturm.
- Pani Baduliou JPanna Rutkowska.
- Żandarm JP. Mikulski.
- Pan Castor JP. Ulrych.
- Pan Brulot JP. Hennig.
- Grzegorz JP. Lauvernay.
- Lokaj JP. Natorski.

W nadchodzący piątek dnia 6. października 1854 pierwszy numer Abonamentu.

K R O N I K A.

Rozpoczęty po feryach teatr polski zaczyna się ożywiać. Nowe ułatwienia przy abonamencie podają publiczności sposobność okazania swych względów bez których ani się kunszt podniesie, ani literatura nie wzrośnie. — We środę wyprawiła dyrekcya szkoły muzyki na Galicyę koncert przepisany statutami; chwalono bardzo wykonanie syfonii Haydna C. mol. i Beethovena Overturey Egmont. Panna Paulina Mahl popisywała się z wdziękiem w kompozycjach pana Milana „Grande Etude Caprice de Concert.“ Gości było wcale niewiele.

Dziennik wiedeński „Medicin. Wochenschrift“ pisze z Gettyngi: Na wniosek profesora i radcy nadwornego Henle wybrano jednomyślnie Wiedeń na miejsce zebrania się w roku przyszłym lekarzy niemieckich i badaczy przyrody. — Profesorowie Hyrtl i Schrötter z Wiednia oświadczyli, jako z woli J. M. Cesarza ministerium już naprzód przyzwala na odbycie zgromadzenia tego w stołecznem mieście Wiedniu.

— Jeden z autorów dramatycznych w Paryżu zaczął układać wodvil pod nazwą: „Zdobycie Sebastopola“. — Zrobiono mu uwagę, że chociaż wszyscy wyglądają z niecierpliwością upadku Sebastopola, przecież może jeszcze wypaść inaczej. Nic to nie wadzi, odrzekł autor, Sebastopol przecież upadnie, nie dziś to jutro, za ośm dni — za miesiąc, a może aż w przyszłym roku. Dobrze więc, że będzie gotowa sztuka.

— Kapelmistrza z Pesztu Franciszka Morelly mianowano jeneralnym dyrektorem muzyki kompanii wschodnio-indyjskiej. Wypadek był następujący: Przed kilkoma laty podróżowało dwóch panów węgierskich do Indyi wschodnich. W Madras znaleźli u gubernatora uprzejmą gościnność, i przy tej też sposobności

prosił ich gubernator o nastręczenie mu zdatnego dyrektora muzyki. Podróżni przyrzekli uczynić zadość temu życzeniu. Z powrotem do Pesztu przypomniał sobie jeden z podróżnych o tem na reducie, gdzie właśnie Morelly dyrygował muzyką. Artyście podobała się propozycja; wybrał się sam jeden w podróż; przyjęło go jak najlepiej. Po dwóch latach nieobecności wrócił w sprawach familijnych do Europy z znacznym funduszem. Temu kilka niedziel przysłał mu gubernator uprzejme wezwanie z dołączeniem 300 funtów szterlingów i weksłów na Alexandryę i Suez dla zakupu znacznej ilości nót i różnych instrumentów. Polecono przedewszystkiem zakupno muzykaliów austriackich band muzycznych, kompozycji przedniejszych ich kapelmistrzów, tudzież wszystkich dzieł muzycznych Mendelsohn-Bartholdy'ego i Beethoven'a i niektórych Straussa i Lannera. Dnia 17go b. m. oddał Morelly swemu bratu dyrekcję kapelli swej w Peszcie, i udaje się na Wiedeń w podróż do nowej swej siedziby.

— Minister państwa Fould wydał rozporządzenie, które przypadnie zapewne do przekonania wszystkim artystom i światłej publiczności. Chodziło o nadanie biura dla przechowania lasek, parasolów i tym podobnych rzeczy należących do osób, które zwiedzać będą wielką wystawę przemysłową. O tę zyskowną posadę ubiegało się bardzo wielu kompetentów; minister nadał ją sławnej artystce dramatycznej pannie Georges, której prace około sceny, wiek sędziwy i ubóstwo zasługiwały na względy. Tak więc uboga panna Georges będzie przechowywać teraz z biedy laski i parasole, lecz ta usługa publiczna przyniesie jej według obliczenia do 100 000 franków.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 39. Dodatku tygodniowego.